KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Lutego. — Rok 1842. Sobota. № 34. Jutro, Ś. Dorota. Niedziela Zapustna.

Jutro, poiutrze i w następuiący Wtorek, to iest w ostatnie 3 dni zapust, odbywać się będzie 40sto-godzinne Nabożeństwo w Kościele PP. *Sakramentek*, z Kazaniami, wystawieniem Relikwji ŚŚ. KLEMENSA, ALEXANDRA i FELICYSSYMY, tudzież Odpustem zupełnym. Również przez te dni odbywać się będzie 40sto-godzinne Nabożeństwo w Kościele *Popaulińskim* ś DUCHA.

21go z. m. Rada Adminis: mianowała X. Jana *Tomaszewskiego*, Komendarza przy Kościele w *Dembach Szlacheckich*, Proboszczem w mie: *Brdowie*. — Jutro w południe o 12, odbędzie się Posiedzenie centralne Warsz: Towarzystwa Dobroczynności. — Z przyiemnością możemy donieść podróżuiącej i przemysłowej Publiczności, że kommunikacja na trakcie bitym Warszawsko Lubelskim przez zbudowanie Mostu na rzece Wieprzu pod Kośminem w dobrach Franciszka *Miaskowskiego* ustaloną została. Wspaniały ten most znacznym kosztem według proiektu Wgo *Pancer* Inspektora Jeneralnego Kommunikacji lądowych i wodnych zbudowany, 270 stop długi, bez żadnego w środku podparcia zawieszony iest w Arkady nad całą tą przestrzenią między obu brzegami wzniesionej. Rysunek onego później będzie litografowany. — Wczoraj stokilkadziesiąt Osób a w tej liczbie znaczna część dziatwy, z zaięciem przepędziło wieczór w Instytucie *Głuchoniemych*. Młodzi wychowańcy tego zakładu obchodząc *ostatnie dni zapust*, przedstawili dla własnej zabawy, *Mimologi* z Historji Świętej, na wzór *dyalogów* w dawniejszych wiekach, w gody, zapusty przez żaki i młodzież szkolną wyprawianych. Przedstawienie wczorajsze składało się z kilku scen i obrazów *Prześladowanie Dawida i ukarania niesfornych dzieci z życia Elizeusza Proroka*. Teatrzyk starannie urządzony, kostiumy i ubiory, znamienity postęp poięcia w młodocianych Amatorach, muzyka w przestankach wykonywana, wszystko to łączyło się społem do uzupełnienia przyiemnej z wielu względów zabawy. *Jutro, w Poniedziałek* i *Wtorek*, będą wznowione takie przedstawienia. — Przyiemno nam donieść miłośnikom Literatury *Rossyjskiej*, iż w Warsz: u J. *Gliksberga* Księg: Szkół publ:, wychodzi 2gie wydanie dzieła: *Historja działań woiennych w Turcji azjatyckiej w latach* 1828 i 1829; 2 tomy z atlasem. Pierwsze wydanie tego dzieła powszechnie chwalone przez wszystkich recenzentów, otrzymało od Akademji Nauk zupełną nagrodę Demidowską. Drugie wydanie wychodzi nowem pismem na pięknym papierze; nadto przyozdobionem zostaie portretem JO. Feldmarszałka Xcia WARSZAWSKIEGO, Namiestnika Królestwa. Cena w Warsz: rub: sr: 5 k: 50; przez pocztę rub: sr: 6 k: 50. Prospekt w języku rosyjs: dołączony został do Nru 21go Gazety Rząd:. — W czasach mniej oświeconych istniał przesąd, dziś iuż prawie wykorzeniony, że ognia piorunem rozniecononego niegodziło się gasić. Mniemano nadto, że ogień taki środkami zwyczajnemi nie da się przytłumić. Na ugaszenie pożaru gdy zabobon ustał, używano mleka szczególniej koziego; ale że to nigdy w dostatecznej ilości, dostarczanem być nie mogło, ogień szerzył się i utwierdzał przesąd. W zwyczaiu także pobożnym było przechowywać po domostwach *sól* na dzień Śtej AGATY po Kościołach poświęconą, w wierze, że sól ta od ognia ochrania, a w razie rozniecenia takowy gasi; ztąd też utrzymuie się przysłowie:

Sól Śtej AGATY
Broni z ognia chaty.

Okoliczność tę przytaczamy z powodu dzisiejszego obchodu Świętej PATRONKI powyższej. — *Maska, Stara Żebraczka*, uzbierała na zeszło-niedzielnej Maskaradzie zł.20 gr. 16 dla Tow: Dobro:. — W numerze 4tym *Ziemianina* Tyg: Rol:-Techn: między innemi znajduie się: O ważności chowu zwierząt domowych. O użyciu kartofli przeziębłych. Przekleństwo i błogosławieństwo koniczyny czerw:. — 5 nowych Kontredansów zapowiedzianych w nie-

dzielnym Kurjerze Warsz: z nowego Baletu *Paziowie Xcia Wandom*, przełożone z całej Orkiestry na fortepjan przez J. *Stefaniego*, objaśnione wykładem nowych figur, wyszły już z druku, Składu muzycznego G. *Senewalda*; cena złotych 3.
— *Kalendarzyk Polityczny* na rok 1842, wyszedł z druku i sprzedaie się: w Drukarni przy uli: Długiej Nro 591, w Księgarniach Warszaws: i we wszystkich tych miejscach na Prowincji, w których lat poprzednich był do nabycia. Cena exemplarza rubel srebrem, a w oprawie ozdobnej półtora rubla.
— Fabryka *Mintera*, ukończyła znaczną ilość lichtarzy stołowych wyższych i do gry, w najulubieńszych dawniejszych i wielu nowych kształtach, iakoteż Świeczniki ścienne i wiszące czyli żyrandole.
— W ciągnieniu 1szej klassy 59tej Loterji wczoraj odbytem, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Główna wygrana 5,000 rubli srebr: na Nr 23,413 w Kantorze Głównym; 2,000 rub: sr: na Nr 23,961 u Giwartowskiego; 750 rub: sr: na Nr 3977 u Nelkena; po 250 rub: sr: na Ner 12,073 w Kantorze Głównym i Ner 16,603 u Deutscha w Zduńskiej-Woli; po 150 rub: sr: na Nra: 280 u Hertza Kohna w Częstochowie; 6324 u Giwartowskiego; 17,571 u Ehrlicha w Opolu; 22,451 u Rosenberga w Węgrowie; po 60 rubli srebrem na Nra: 1858, 5024, 6457, 7389, 7489, 9107, 13,142, 16,827, 21,497, 23,616, 23,981. —
— Kurs wczorajszy: Dukaty hol: od rubli sre: 2 kop: 93 do rub: sr: 2 kop: 94. Listy zastawne nowe, za 100 zł., rub: sre: 14 kop: 65; kupon kop: 7.
— Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Indjanie*, przywołani JPP. *Armand*.

Anglja. — Dzień Chrzcin Xięcia *Walji* iuż o świcie zwiastowany był w *Windsorze* odgłosem dzwonów i salwami armatniemi. O 8mej rano batalion grenadjerów gwardji, którego Szefem iest Xżę *Wellington*, pod dowództwem Pułkownika *Fergusou*, przy dźwięku muzyki wmaszerował do *Windsoru*. Poranek był pogodny, świetny blask słońca rozproszył przykre wrażenie sprawione poprzednią burzliwą nocą. Grenadjery gwardji stanowili straż honorową na głównym dziedzińcu zamku, 72gi pułk piechoty linjowej górali pełnił służbę na wartach. O 9tej poiazdy zaproszonych Osób, zaczęły zaieżdżać na dziedziniec; najpierwej przybyli Ministrowie. Przed 11tą Osoby zaopatrzone biletami wnijścia, pomieściły się w Kaplicy i w częściach zamku, zkąd był widok na procesję. Zamek był natłoczony znakomitemi osobami cywilnemi i wojskowemi. O kwadrans na 12tą wszedł do Kaplicy Kanclerz Anglji Lord *Lindhurst* w mundurze urzędowym, a za nim zgromadzali się Członkowie Izby wyższej, Kawalerowie orderu *Podwiązki*, z których najpierwej wszedł Margrabia *Anglesey*, Mówca Izby niższej, Prezydent Miasta *Londynu* i Szeryfowie. Ci zajęli wskazane sobie miejsca przy Ołtarzu, który był kosztownie ale skromnie ozdobiony, przed nim na krześle obitem purpurowym axamitem, stała chrzcielnica, w którą później ze szklannego dzbanku wlano wodę chrzestną umyślnie czerpaną z *Jordanu* i ofiarowaną Królowej, iak to zwykle bywało przy chrzcinach Xiążąt *Walji*. Za przybyciem Biskupów *Londynu* i *Norwichu*, Arcy-Biskupów *Kanterbury* i *Jorku*, Dziekana i Kapituły *Windsoru*, oraz Biskupa *Wincester*, weszła Królowa z dostojnemi gośćmi, którzy w processji udali się z zamku do Kościoła. Przy Ołtarzu miejsca były zajęte iak następuie: Królowa, Xżę *Albert*, Królewicz X. *Sussex*, Xżęta *Leopold* i *August* Sasko-Koburgscy, Xżę Jerzy *Cambridge* (Kembrydż), Biskup *Norwichu*, Arcy-Biskup *Jorku*, Arcy-Biskup *Kanterbury* i Biskup *Londynu*; na południowej stronie iako świadkowie Chrztu: Król *Pruski*, Xiężna *Kent* iako zastępczyni Xżny Sasko-Koburgskiej, Xżę i Xżna *Kembrydż* iako zastępczyni Xżny Sasko Koburgskiej *Gotha*, Xżniczka Augusta *Kembrydż* iako zastępczyni Xżny *Zofji* i Xżę *Ferdynand* Sasko-Koburgski. Królowa miała na sobie przepyszną suknię z czerwonego axamitu z przodu otwartą, na czole wspaniałą tyarę dyamentową, tudzież dyamentowe kolczyki i naszyjniki; na sukni płaszcz właściwy iej iako Monarchini orderu *podwiązki* i naszyjnik tegoż orderu. Xżę *Albert* miał na sobie płaszcz Kawalera tegoż orderu; uważano że był nieco blady. Królowa wyglądała bardzo dobrze. Król *Pruski* u-

kazał się w mundurze czerwonym z srebrnemi szlifami. Gdy procesja weszła do Kaplicy, orkiestra zagrała marsz z *Machabeuszów*. Następnie Xżna *Bukleuch* przyniosła Xcia *Walji*. Arcy-Biskup wziął dziecię na rękę i wyrzekł słowa: »Chrzczę cię *Albercie*, *Edwardzie*, w imie Ojca, Syna i Ducha Świętego.” Po ukończeniu uroczystości Chrztu oddano dziecię czekaiącej u podwoi Mamce, która ie wyniosła z Kaplicy. Potem odśpiewano *Alleluia*, a po odbyciu modłów dziękczynnych, Procesja ruszyła z powrotem. Uroczystość trwała półgodziny. Na żądanie Królowej wykreślono z programmu kilka muzyk dla skrócenia uroczystości. Następnie miała zgromadzić się w zamku Kapituła orderu *podwiązki*, która pomimo, że iej liczba iest kompletną, iednakże mianowała Króla *Pruskiego* Kawalerem tegoż orderu iako potomka *Jerzego Igo*. W galerji *Van Dyka* dano śniadanie na 200 osób, a wieczorem w sali Śgo Jerzego w zamku bankiet na 110 osób, między któremi z dyplomatycznego ciała znajdowali się Posłowie francuzki, pruski, portugalski, hannowerski, saski i belgicki. — Król *Pruski* 29go z. m. udał się z *Windsoru* do *Londynu*, nie opuści iednak Anglji przed zagaieniem Parlamentu.

Francja. — Na posiedzeniu Izby Deputowan: 25go z. m. odrzucono wniosek Pana *Beaumont* (Bomą) względem wzmiankowania sprawy hiszp: w adresie z odpowiedzią na mowę tronową. — Sąd policji popr: skazał byłego Notarjusza *Lehon* na 5cio-letnie więzienie i 3000 fr. kary. Po upływie czasu kary, ma przez 10 lat być pozbawionym wszelkich praw obywatelskich. Prócz tego ma zwrócić klientom summy bardzo znaczne, a w razie uiszczenia się, ma ieszcze przez lat 10 zostawać pod aresztem. — Marszałek *Sult* iest słaby.

Hiszpanja. — Do *Madrytu* przybył goniec angielski, ale już za późno, z rozkazem aby Poseł angiels: popierał stronę Pana *Salvandy* w nieporozumieniu względem złożenia listów wierzytelnych. — Na posiedzeniu Kortezów prawie wszyscy Członkowie wynurzyli swoią niechęć względem zaślubienia Królowej z Xciem francuzkim.

Niemcy. — Król *Pruski* ozdobił Xcia *Maxymiljana* bawarskiego, orderem *czarnego Orła*. — W *Tryeście* głoszono, iż na granicy *turecko-greckiej* przyszło iuz do kroków nieprzyiacielskich.

Rozmaitości. — We *Francji* istnieie 386 fabryk cukru z buraków. Fabryki te wydały w r. z. 14 miljonów kilogramów cukru; pobrany z tego podatek przyniosł skarbowi 6,790,000 fr. dochodu. — W *Londynie* pokazuią teraz 10cio-letniego, przeszło 3 stop dużego, i zupełnie zdrowego chłopca, którego całe ciało, wyiąwszy twarz i dłonie, podobnie iak ieżozwierz kolcami iest okryte. Rogowe kolce te wypadaią od czasu do czasu, można ie nawet poobcinać lub opalić, a dziecię nie doznaie ztąd żadnego bolu, lecz wkrótce wyrastaią znowu na półtora cala długości; osadzone są gęsto, a skura pod niemi iest miękka i zdrowa. Chłopiec ten urodził się w *Walji*, i iest najmłodszym z 10ciu zupełnie zdrowych dzieci. — *Gdy sławny tenorzysta Rubini przyiechał do Madrytu*, dla bezpieczeństwa dano mu eskortę konną. Jednakże włościanie *Kolmenaru* mniemaiąc go być krystynistowskim Oficerem sztabowym, którego nielitościwi żołnierze oddaią w ręce *Espartera*, chcieli go uwolnić przemocą pomimo iego własnego oporu. Aż za wstawieniem się Proboszcza w *Kolmenar*, wydobył się *Rubini* z rąk swych wybawców; poczem na mule udał się do hiszpańskiej stolicy, i przyrzekł Proboszczowi, że mu za to w iego Kościele Mszę śpiewać będzie. — *Pomnik dwom sławnym łakotnisiom.* Xżę *Mangiani* kazał odnowić w swoim ogrodzie pod *Messyną* pomnik dla sławnych łakotnisiów *Apicjusza* i *Lukulla*. Jestto olbrzymi *pasztet marmurowy!* Zewnętrzne ozdoby przedstawiaią gastronomiczne godła. Wnętrze pasztetu składa się z dużej sali iadalnej, kuchni i różnych schowań.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Den Jene: z Iwangorodu; Teniszew Xżę Jen: z Radomia; Mycielski Stani: Hrabia z Prus: Wzdulski Andrzej Dzie: z Zagórza; Łempicki Raf: Oby: z Płockiego; Andrzejkiewicz Felicja Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Szwykowski Walen: Dzie:; Szmieszko Wincen: Dzie:; Jagmin Paw: Dzie: z Gub: Grodzieńskiej; Bukowiecki Adolf Dzie: z Bukoiewic; Walewski Alexan: Dzie: z Podkonic; Rze-

szotarski Jan Dzie: z Zalesia; Cielecki Leop: Dzie: z Trąbki; Mikułowski Stani: Oby: z Sierpowa.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dnia 6go Lutego r. b. przy rogu ulicy Freta i Nowego-Miasta pod Nrem 306, otworzonym zostanie pod godłem **WARSZAWIANKI, LOKAL PIWA MARCOWEGO** na sposób **SZTETYŃSKI**; oraz dostać będzie można **PRZEKĄSEK**. Za dobroć Trunków, rychłą usługę i umiarkowaną cenę, ręczę. Polecam się także z wybornemi WÓDKAMI, LIKWORAMI i TRUNKAMI kraiowemi. M. *Mogielewicz.*



DOM murowany o piątrze, z Oficyną murowaną, Stajniami i Wozownią, pod Nr 2704 przy ulicy Furmańskiej, do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami; wiadomość u Pana Kirszberg w tymże domu.

NIERUCHOMOŚĆ pod Nr 489 Lit: A. przy ulicy Miodowej położona, ze względu na wielką iej obszerność na 4 mniejsze części podzielona, iest do sprzedania w całości, bać częściami z wolnej ręki. Ktoby sobie życzył wejść o kupno iej, może dla obejrzenia sporządzonych iuż przez Budowniczego podziałów i bliższej informacji, zgłosić się do Właścicielki tamże mieszkaiącej.



KROWA dojna do sprzedania pod Nr 1264 i 5, przy ulicy Nowy Świat, obok Nowej drogi. KOCZ używany, mocny i lekki, z fordekiem, za umiarkowaną cenę także w tem miejscu do sprzedania. Bliższa Informacja u Gospodarza.

Dnia 3 b. m. zgubione zostały w przechodzie ulicami Przeiazd, Długą, Krasińskich Placem i Sto Jerską, dwa KOLCZYKI złote, w których były osadzone granatki, w bamblokach zaś turkusy; oraz BROSZKA czarna. Łaskawy Znalazca raczy oddać za nagrodą przyzwoitą pod 1298 przy ulicy Nowy świat, w oficynie na 1szem piątrze po lewej stronie.

CAŁE PIERWSZE PIĄTRO do wynaięcia od Wielkiej Nocy w domu Nr 1298 Lit: A. na Nowym-świecie.

Przy ulicy Nalewki pod Nr 2249, znajduią się do naięcia rocznie lub miesięcznie, wygodne dobrze urządzone i w miejscu bezpiecznem, SKŁADY na różne TOWARY Kupieckie, STAJNIE na pomieszczenie koni, i SZOPA do zaiazdu z chmielem lub innemi pakunkami; bliższa wiadomość u Rządcy lub u Stróża domu.

☞ PANTALJON mahoniowy, iest do naięcia lub do sprzedania; oraz FUTRO nowe, przy ulicy Freta pod Nr 262, na 1szem piątrze od frontu.

Przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460, iest do wynaięcia każdego czasu iedna STANCJA. Bliższą wiadomość powziąść można u fabrykanta Guzików F. Biertümpfel.



WYŻEŁ brytański, pięknej rassy, wzrostu dużego, szerści ciemno-kasztanowatej, ułożony do polowania, umieiący przytem różne inne dla zabawy sztuki, iest do zbycia; dalsza wiadomość u Stróża domu Nr 447 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 3.

TEATR WIELKI. Jutro 25 raz *Spis wojskowy.* 51 raz *Mars i Flora.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 4 raz *Artykuł* 960. 24 raz *Wybor.* 16 raz *Pułkownik z roku 1769.*

MASKARADA przedostatnia Jutro. O w pół do 12 w Wielkim Teatrze 68 raz *Przez sen.*

Jutro w Salonie na Foxalu dany będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY, gdzie Orkiestra Krakowska pod Dyrekcją Pana *Rajczak*, grać będzie.

Jutro w Królikarni MUZYKA.

Jutro w Salonie R. Ohma za Wolskiemi Rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Jutro w Pałacu Paca przedostatni BAL MASKOWY; bliższe szczegóły Afisze doniosą.

Dziś w Hotelu Bawarskim przy ulicy Bednarskiej, WIECZOR TAŃCUJĄCY.

Jutro w Ogrodzie Pana Szucha, BAL Przyiacielski.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Trębackiej, w domu Baroka, Pan *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś danym będzie BAL PRZYIACIELSKI w domu pod Nr 1556, przy ulicy Chmielnej. *Perchorowicz.*

Jutro od godziny 2 z południa na Wiejskiej Kawie, grać, śpiewać i tańczyć będzie familja *Elstrak*

Dziś w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, Familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie.

RESTAURATOR w Sielcach blisko Warszawy, w gustownie urządzonym Salonie, miał zaszczyt iuż zasłużyć sobie na względy Łaskawej Publiczności, która po użyciu bliskiej sziichtady, miała chęć wypocząć przy spędzeniu przyiemnie chwili wypoczynku i zasilenia się; dziś powtórnie poleca się Łaskawym Gościom iż w dniu iutrzejszym i w następne Niedziele będzie gotów Ich przyiąć, zalecaiąc się dobremi PĄCZKAMI, PĄCZEM wybornym ananasowym, doborem WIN w różnych gatunkach, i różnych NAPOJÓW, oraz POTRAW; nadto dnie te uprzyiemniać będzie MUZYKA z dobranych Artystów.